

Córka posła PiS została prokuratorem bez konkursu

3 października 2017

Polecenie przyszło z Warszawy. Prokuratorem rejonowym w Krośnie ma zostać Barbara Piotrowicz. Zarobki? Prawie 100 tys. zł rocznie. Konkurs? Niepotrzebny.

Sprawę nagłośnił „Super Express”. Okazuje się, że polecenie, aby zatrudnić córkę posła PiS, przyszło z Warszawy. Z wnioskiem o jej powołanie we wrześniu 2016 na stanowisko prokuratora rejonowego wystąpił prokurator krajowy Bogdan Świączkowski. Jak podaje „SE”, powołał się na przepis, według którego możliwe jest obsadzenie stanowiska kandydatem, który będzie sprawował urząd prokuratora po raz pierwszy „w szczególnie uzasadnionych przypadkach” bez przeprowadzenia procedury konkursowej.

Bo Barbara Piotrowicz wcześniej była adwokatem. Jej staż pracy nie był również szczególnie imponujący. Dopiero w 2011 została wpisana na listę adwokatów Okręgowej Izby Adwokackiej. Posadę prokuratora objęła natomiast w krosnieńskich strukturach, w których pół życia przepracował jej ojciec. Również jako prokurator w stanie wojennym, członek ówczesnej lokalnej egzekutywy PZPR, który dziś z mównicy krzyczy „Precz z komuną!”.

Barbara Piotrowicz w ciągu roku zarobiła ponad 98 tysięcy złotych (prawie 10 tys. zł miesięcznie). Twierdzi, że spełniała wymogi formalne, więc wszystko jest w porządku. – A dlaczego wybrano mnie? Nie wiem, może nie było innych kandydatów, proszę zapytać o to w Prokuraturze Generalnej – odgryzła się mediom. W końcu i tak jej zarobki wynoszą tyle, za ile Małgorzata Gersdorf ledwie zdołałaby wyżyć na prowincji. Tymczasem w rodzinie rośnie już kolejny talent prawniczy. Młodsza córka posła Piotrowicza studiuje prawo

kanoniczne na Uniwersytecie Kardynała Stefana Wyszyńskiego i Uniwersytecie Warszawskim. Sam poseł zaś skutecznie uniknął obniżki emerytury, stwierdzając, że „nie szkodził państwu polskiemu”, będąc prokuratorem w strukturach PRL i zaangażowanym członkiem partii.

Autorstwo: WK

Na podstawie: SE.pl [\[1\]](#) [\[2\]](#)

Źródło: Strajk.eu